

Historia jedyne go okazu purpurówki Kaehlera
Purpuricenus kaehleri (LINNAEUS, 1758) złowionego
w Polsce po II wojnie światowej

History of the only specimen of *Purpuricenus kaehleri*
(LINNAEUS, 1758) collected after World War II in Poland

Marek MIŁKOWSKI

ul. Królowej Jadwigi 19/21, 26-600 Radom, milkowski63@wp.pl

ABSTRACT: History of the specimen of *Purpuricenus kaehleri* (L.) that was last collected in Poland decades ago. The specimen had been located in a private entomological collection from which it was stolen. The circumstances of a theft and a finding of the specimen are given.

KEY WORDS: Coleoptera, Cerambycidae, *Purpuricenus kaehleri*, history of a specimen, Poland.

Purpurówka Kaehlera *P. kaehleri* (L.) to gatunek kózki od kilkadziesiąt lat nie notowany z obszaru naszego kraju. W ostatnich 200 latach w Polsce odnotowano zaledwie 26 stanowisk tej purpurówki. Zanik, a być może całkowite wyginięcie gatunku w Polsce tłumaczy się m.in. zmianami kultury sadowniczej, jakie nastąpiły po II wojnie światowej. Powszechne stosowanie środków ochrony roślin, jak również zmniejszenie powierzchni siedlisk kserotermicznych mogło się przyczynić do regresu populacji purpurówki, osiagającej w naszym kraju północną granicę zasięgu (MICHALCEWICZ 2003).

Po raz ostatni w Polsce purpurówkę Kaehlera złowił prof. Stefan ALWIN w Ciechocinku, w dniu 15 VII 1949 r. (Ryc. 1). Chrzążcz został prowizorycznie zaetykietowany. Na pierwszej podpiętej etykietce widnieje napis: 15.7.49 Ciechocinek. Na jej spodniej stronie można odczytać słabo widoczny napis: lilak – wskazujący zapewne roślinę, na której

złowiono purpurówkę. W okresie późniejszym, prawdopodobnie po docenieniu wagi znaleziska, eksponat zyskał etykietę zawierającą dokładniejsze informacje dotyczące miejsca złowienia (Polonia Ciechocinek-Zdrój pod Toruniem 15.VII.1949). Pod nią, równocześnie podpięto etykietkę: leg. S. Alwin. W 1964 r. okaz został oznaczony przez prof. Stanisława KAPUŚCIŃSKIEGO i uzupełniony o etykietę determinacyjną (*Purpuricenus kaehleri* (L.) ♂ forma *typica* det. S. Kapuściński 2.VI.1964). Na spodniej stronie etykiety determinacyjnej widnieją inicjały oznaczającego. Wydaje się, że oznaczenie okazu i dopięcie precyzyjniejszej etykiety nastąpiło w tym samym czasie i jest dziełem jednej i tej samej osoby – prawdopodobnie prof. KAPUŚCIŃSKIEGO (Ryc. 2). Początkowo purpurówka wzbogacała zbiór Zakładu Pomocy Naukowych i Dydaktycznych Wyższej Szkoły Rolniczej (później Akademii Rolniczej, a obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego) w Poznaniu, którego pracą kierował prof. ALWIN. W późniejszym okresie eksponat trafił do prywatnego zbioru prof. ALWINA przechowywanego w miejscowości Bojadła k. Zielonej Góry (MICHALCEWICZ 2003). Według dr. Lecha BUCHHOLZA twierdzenie, że ZPNiD posiadał zbiór naukowy jest nie do końca pewne. Prawdopodobnie były to w większości niezaetykietowane okazy służące do produkcji pomocy dydaktycznych. Być może purpurówka od początku znajdowała się w zbiorze prof. ALWINA – najpierw w Poznaniu, później w Bojadłach. W pierwszej połowie lat 70. XX w. (1972–1974) prof. ALWIN pokazywał swój zbiór dr. BUCHHOLZOWI w mieszkaniu przy ul. Szamotulskiej w Poznaniu. W tym zbiorze znajdowała się m.in. purpurówka złowiona przez prof. ALWINA w sadzie (ogrodzie) w Ciechocinku.

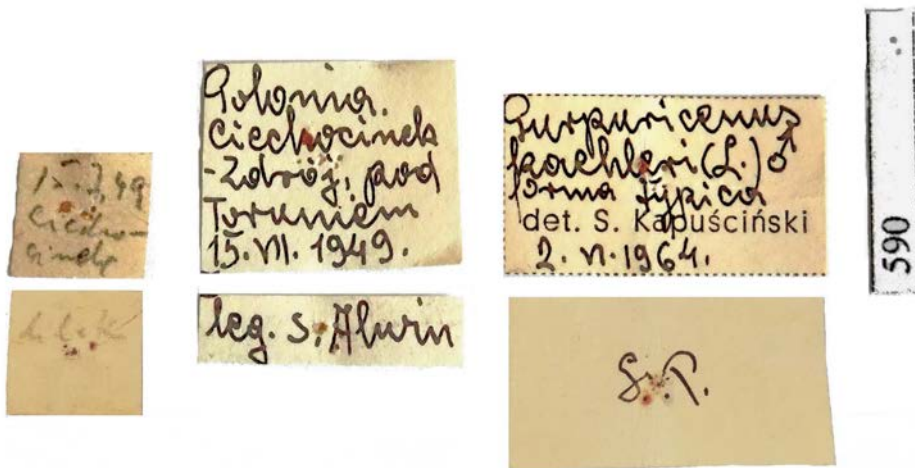
W 1980 r. prof. Jerzy M. GUTOWSKI był w Bojadłach u prof. ALWINA i oglądał jego zbiory. Widział okaz purpurówki z Ciechocinka i dane zapisał w swoich notatkach (list e-mail).

W 1996 r. prof. ALWIN poinformował listownie władze Polskiego Towarzystwa Entomologicznego o kradzieży cennych okazów wchodzących w skład jego zbioru entomologicznego. Posądzonym o kradzież został członek Oddziału Łódzkiego PTEnt. W listopadzie 1996 r. Sąd Polubowny PTEnt. przystąpił do wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia. Pomimo dobrej woli prof. ALWINA, skłonnego do wycofania oskarżenia w zamian za zwrot skradzionych, cennych okazów, oskarżony nie odpowiedział na ostatni list Sądu Polubownego. Tym samym uznano zarzut kradzieży za zasadny, wykluczając winnego z szeregów PTEnt. (NIEZGODZIŃSKI 1997).



Ryc. 1. Samiec *P. kaehleri* złowiony przez prof. S. ALWINA w Ciechocinku
(fot. M. MIŁKOWSKI).

Fig. 1. Male of *P. kaehleri* collected by Prof. S. ALWIN in Ciechocinek
(phot. by M. MIŁKOWSKI).



Ryc. 2. Etykiety spod okazu *P. kaehleri* (wierzchnia i spodnia strona)
(fot. M. MIŁKOWSKI).

Fig. 2. Labels from the bottom of *P. kaehleri* specimen (the upper and the underside)
(phot. by M. MIŁKOWSKI).

Według informacji ustnej, uzyskanej od dr. L. BUCHHOLZA, winny kradzieży odwiedzał sędziwego profesora ALWINA. Pozyskał jego zaufanie oraz dostęp do zbioru, który mógł swobodnie przeglądać. Ówczesny kierownik Katedry Entomologii Akademii Rolniczej dr Stanisław BURDAJEWICZ, jako bliski znajomy i młodszy kolega prof. ALWINA, a jednocześnie członek Sądu Polubownego, przedstawiał sprawę kradzieży pod dyskusję wśród pracowników Katedry – aktywistów PTEnt.

Prof. ALWIN zmarł 14 IX 1997 r., a jego zbiór entomologiczny znalazł się w Muzeum Lubuskiego Klubu Przyrodników w Świebodzinie (obecnie Klub Przyrodników). Zbiór jednak nie był kompletny – brakowało w nim m.in. purpurówki Kaehlera złowionej przez profesora w Ciechocinku oraz cennych gatunków motyli.

W roku 1998 (1999) Ireneusz STRYJSKI, kolekcjoner motyli z Radomia zapragnął powiększyć swoją kolekcję o nowe, ciekawe okazy. Podczas rozmowy z właścicielem sklepu zoologicznego w Radomiu zapytał o możliwość pośredniczenia w nabyciu zbioru owadów, głównie motyli. Niebawem otrzymał informację, że istnieje możliwość sprowadzenia zaniechanego zbioru z Łodzi. Odbywała się tam cosobotnia giełda akwarystyczna, a jeden z wystawców wyraził chęć pozbycia się zbioru entomologicznego. Właściciel radomskiego sklepu zoologicznego wkrótce przywiózł z giełdy kilkanaście gablot oraz tekturowe pudła zawierające przede wszystkim motyle i chrząszcze (5 gablot). Nie udało się ustalić w sposób pewny od kogo nabyto zbiór na giełdzie. Wśród chrząszczy przeważały kózkowate, w większości pospolite gatunki, ale wśród nich była również purpurówka z Ciechocinka. Chrząszcze w głównej mierze, poza wspomnianą purpurówką, łowione były współcześnie, przez entomologa (i jednocześnie akwarystę) z Tomaszowa Mazowieckiego – Piotra GRONIA.

STRYJSKI dużo mniejszą sympatią darzył chrząszcze niż motyle, więc otrzymałem propozycję, że w zamian za ich oznaczenie mogę wybrać interesujące mnie okazy. Wybrałem zatem purpurówkę Kaehlera i był to jedyny chrząszcz, który mnie zainteresował.

Zbiór motyli zawierał cenne okazy, ale był w złym stanie – duża część owadów pokryta była pleśnią. Wpływ na to miało przechowywanie gablot w wilgotnym środowisku, typowym dla hodowli akwarystycznych. STRYJSKI włożył dużo pracy w usunięcie pleśni i w efekcie motyle w większości nie noszą poważniejszych uszkodzeń, jednak niektórych okazów nie udało się uratować. Purpurówka była w dobrym stanie, jedynie szpilka nosiła niewielkie ślady korozji, co jest widoczne na etykietach w miejscach ich przekłucia.

Wspomniana kózka trafiła do mojego zbioru Cerambycidae otrzymując nr 590 (dopiąłem etykietkę z tym numerem).

Niedługo po tym ukazała się praca MICHALCEWICZA, dotycząca występowania purpurówki Kaehlera w Polsce (2003). Z niej dowiedziałem się, że nieznane są losy okazu z Ciechocinka złowionego przez prof. ALWINA. Natychmiast napisałem list (e-mail) do autora tekstu, informując go o tym, że jestem w posiadaniu zaginionego okazu. W skrócie też opisałem w jaki sposób trafił do mojego zbioru. Dr Jakub MICHALCEWICZ podziękował za informację, prosząc mnie jednocześnie o wykonanie zdjęcia okazu i etykietek.

Dwa lata później MICHALCEWICZ we Wszechświecie (2005) wspominał, że złowiony przed laty okaz z Ciechocinka znajduje się w moim zbiorze. W artykule tym znalazło się również zdjęcie tego chrząszcza.

Te dosyć skomplikowane losy jednego okazu przedstawiałem wielokrotnie w gronie Kolegów entomologów, przy różnego rodzaju okazjach, zwłaszcza podczas spotkań towarzyskich i rozmów kularowych w trakcie sympozjów. Po kilkukrotnej namowie przez dr. L. BUCHHOLZA, abym opisał losy cennego okazu chrząszcza, zdecydowałem się w końcu to uczynić. Pragnę Mu za to serdecznie podziękować. Prof. Jerzemu M. GUTOWSKIEMU serdecznie dziękuję za cenne informacje i uwagi wykorzystane w tekście. Rafałowi CELADYNOWI wyrażam podziękowanie za edycję zdjęć do niniejszej publikacji.

SUMMARY

The history of the only specimen of *Purpuricenus kaehleri* collected on 15 VII 1949 in Ciechocinek is given. The specimen was stolen from the private collection of Prof. ALWIN. After several years the beetle was found in neglected collection that was acquired at aquarium market. At the present time, it is kept in the author's private collection.

PIŚMIENNICTWO

- MICHALCEWICZ J. 2003: Purpurówka Kaehlera *Purpuricenus kaehleri* (LINNAEUS, 1758) (*Coleoptera: Cerambycidae*) w Polsce. *Wiad. Entomol.*, **22** (3): 173-185.
- MICHALCEWICZ J. 2005: Purpurówka Kaehlera *Purpuricenus kaehleri* (L.) – bardzo rzadki przedstawiciel krajowych chrząszczy. *Wszechświat*, **106** (10-12): 312.
- NIEZGODZIŃSKI P. 1997: Kronika Entomologiczna. Orzeczenie Sądu Polubownego Polskiego Towarzystwa Entomologicznego z dnia 3 lutego 1997 r. *Wiad. Entomol.*, 1996, **15** (4): 255.